

AGNIESZKA BRENK*

Turystyka przemysłowo-podziemna szansą dla Górnośląskiej Aglomeracji

Streszczenie. Pozostałości poprzemysłowe licznie zlokalizowane w województwie śląskim są następstwem przemian gospodarczych, jakie nastąpiły na przełomie XX i XXI w. w naszym kraju: upadku przemysłu ciężkiego i związanych z nim przedsiębiorstw, sukcesywnego wyczerpywania się surowców, rewolucji w procesach technologicznych, globalizacji czy koncentracji produkcji w mniejszej liczbie zakładów. Jedną z możliwości zagospodarowania pozostawionego dziedzictwa przemysłowego jest wykorzystanie ich na potrzeby turystyki. Aktywność turystyczna prowadzona w obiektach przeznaczonych dawniej do działalności produkcyjnej, wytwórczej i usługowej stanowi ekonomiczną alternatywę dla wielu obecnie już „martwych” obiektów poprzemysłowych. Rewitalizacja ich powoduje powstawanie kolejnych innowacyjnych produktów turystycznych, dzięki którym turysta ma szansę zapoznać się w atrakcyjny sposób z historią tego rodzaju przemysłu. Dzięki nim możemy docenić geniusz wynalazczy ówczesnych naukowców. Turystyka podziemna, spokrewniona z turystyką przemysłową, stanowi żywy dowód ludzkiej pomysłowości. Niniejszy artykuł ma dostarczyć czytelnikowi tematu do szerszych rozważań związanych z kształtowaniem pozytywnego wizerunku krajobrazu przemysłowego Górnośląskiej Aglomeracji. Wydaje się to o tyle istotne, że wraz z popularyzacją owych obiektów zapewne wzrośnie zainteresowanie regionem, co skutkować będzie większą liczbą odwiedzających, a to z kolei przełoży się na dochody wielu lokalnych podmiotów. Artykuł ma więc potwierdzić tezę o posiadaniu przez Polskę dużego, turystycznego potencjału w postaci niespotykanych w innych regionach kraju zasobów dziedzictwa kulturowego.

Słowa kluczowe: turystyka przemysłowa, turystyka, podziemna, efekt Bilbao

* Wyższa Szkoła Hotelarstwa i Gastronomii w Poznaniu, Katedra Turystyki i Rekreacji, e mail: agolog@wp.pl, tel. 698 546 633.

1. Wprowadzenie

Od wieków turystyka jest częścią ludzkiego świata. Miasta zawsze były pożądanym celem podróży. Oferowały zakwaterowanie, wyżywienie i różne formy rozrywki. Ludzie przemieszczali się głównie z powodów ekonomicznych, ale także religijnych czy militarnych. Wiodła ich przez świat także zwykła ciekawość, poszukiwanie nowych doznań, poznawanie innych kultur. Druga połowa XX w. cechuje się systematycznym rozwojem ruchu turystycznego, kiedy to turystyka stała się zjawiskiem masowym, międzynarodowym biznesem. Rozwój turystyki nabrał tempa w czasach rozkwitu przemysłu, rozbudowy linii kolejowych, masowej produkcji wcześniej rzadkich, a przez to kosztownych dóbr. Transport umożliwiający swobodne przemieszczanie się tylko dopełnił tego procesu. Obecnie żyjemy w epoce najbardziej dynamicznego rozwoju turystyki i jej najprzeróżniejszych odmian. Obok znanych form turystyki w miastach: wypoczynkowej, poznawczej, uzdrowskiej czy religijnej, można obecnie zaobserwować dynamiczny rozwój nowych, m.in.: gastronomicznej, kongresowej, lingwistycznej czy tanatoturystyki. Odnosi się to przede wszystkim do dużych miast i aglomeracji miejskich. Przyczyn tego zjawiska jest wiele, a jedną z nich jest niewątpliwie kryzys miast w rozwiniętych krajach Zachodu. Miasta postindustrialne postrzegają szeroko rozumianą turystykę jako katalizator ich rewitalizacji oraz istotny czynnik wpływający na rozwój społeczno-gospodarczy. Drugim ważnym czynnikiem są zmiany w systemie wartości i modelu zdobywania dóbr i usług społeczeństw krajów wysoko rozwiniętych. Rosnący konsumpcjonizm, także w sferze czasu wolnego, rodzi coraz większe zapotrzebowanie na wysokiej jakości usługi rekreacyjne, rozrywkowe, dostarczające przeżyć i doznań, bez których trudno przyciągnąć współczesnego turystę.

2. Miejska polityka turystyczna

Dynamiczny rozwój współczesnej turystyki pociąga za sobą znaczące przeobrażenia przestrzeni turystycznej. Z jednej strony przestrzeń owa kurczy się, a czasem zupełnie zanika, z różnych powodów, np. katastrof ekologicznych czy postępującej urbanizacji, z drugiej – dzięki nowym zainteresowaniom turystów rozrasta się, pączkuje, jest odkrywana „inaczej”. „Stara” przestrzeń turystyczna w postaci obszarów przemysłowych do niedawna nie była postrzegana jako atrakcyjna. Dzisiejszy turysta nie zadowolą się już biernym odpoczynkiem, chce brać udział w wyjątkowych przedsięwzięciach, doświadczając ekscytacji, niesamowitości czy

magii miejsca, w którym się znajduje. Coraz częściej powstawanie nowych koncepcji, pomysłowość tworzenia niekonwencjonalnych produktów turystycznych powoduje, że obiekty do tej pory niepostrzegane jako atrakcyjne turystycznie odbierane są percepcyjnie szerzej – poprzez dotyk, zapach, dźwięk współczesny turysta ma szansę zapisać w pamięci obrazy, które na długo lub na zawsze z nim pozostaną. Dzięki wykorzystaniu nowych technologii na atrakcyjności niewątpliwie zyskują miejsca, które nie miałyby wcześniej szans na przyciągnięcie turysty.

„Obecnie poszerzanie się przestrzeni turystycznej odbywa się w trzech wymiarach:

- geograficznym – poprzez wykorzystywanie nowych, do tej pory nieznanych za atrakcyjne obszarów,
- czasowym – turyści przemieszczają się w czasie, wędrując w przeszłość lub przyszłość,
- percepcyjnym, poprzez wykorzystanie istniejącej w umysłach turystów sfery symboliczno-magicznej” (Stasiak 2011: 39).

XX-wieczny turysta w miarę postępu procesów urbanizacyjnych, przytłaczany przez miasto, zwiększające się tempo życia, zanieczyszczenie środowiska, pragnął ciszy, spokoju, czystego powietrza. Trend ten do dziś jest zauważalny, lecz okazuje się, że to za mało, że mechanizmy, którymi kieruje się odbiorca usług turystycznych, są bardziej złożone. Zmieniają się potrzeby emocjonalne, pojawiają się nowe motywy, często nawet niezrozumiałe.

XXI-wieczny turysta wywiera niezwykle wpływ na rozwój miast i aglomeracji miejskich. Jest więc stymulatorem zmian w strukturze funkcjonalno-przestrzennej, a co za tym idzie – motywuje lokalne władze do angażowania się w prowadzenie rozsądnej polityki turystycznej w warunkach coraz większej konkurencyjności na turystycznym rynku. Miejska polityka turystyczna powinna zatem być postrzegana wieloaspektowo, jako:

- „– aktywizacja gospodarki lokalnej,
- poprawa jakości życia mieszkańców,
- rewaloryzacja dziedzictwa historycznego,
- wzbogacenie wizerunku miasta,
- rewaloryzacja przestrzeni miejskiej”¹.

Władysław Gaworecki (2007) twierdzi, że turystyka dla aglomeracji miejskich na ogół nie jest funkcją podstawową, lecz uzupełniającą. Z tezą tą można się zgodzić lub nie. Nie zmienia to faktu, że dla wielu dużych skupisk miejskich okazuje się być ostatnią deską ratunku, choćby poprzez tworzenie nowych miejsc pracy, uruchamianie społecznych inicjatyw, angażowanie lokalnej ludności w nowe

¹ <http://dydaktyka.polsl.pl/roz6/aszromek/Shared%20Documents/Instrukcje%20do%20prac%20magisterskich/Turystyka%20poprzemys%20owa/Konferencja%20poprzemys%20owa%202009.pdf> [10.04.2015].

Tabela 1. Rozwój turystyki wykorzystującej obiekty przemysłowe na terenie Zabrze

| Wskaźniki monitoringu i ewaluacji (efekty) | 2011 | 2012 | 2013 |
|--|-----------|-----------|-----------|
| Liczba ofert w zakresie turystyki przemysłowej | 9 | 8 | 8 |
| Liczba osób korzystających z ofert turystyki przemysłowej | 134 034 | 150 853 | 169 763 |
| Liczba obiektów przemysłowych zabezpieczonych na potrzeby turystyki | 4 | 4 | 4 |
| Wydatki miasta związane z zabezpieczeniem obiektów przemysłowych na potrzeby turystyki (w zł, zbiorczo od 2008 r.) | 4 228 625 | 4 786 037 | 4 564 338 |
| Wydatki innych podmiotów związane z zabezpieczeniem obiektów przemysłowych na potrzeby turystyki (w zł, zbiorczo od 2008 r.) | 63 169 | 109 385 | 430 147 |
| Liczba miejsc pracy związana z obsługą ofert w zakresie turystyki przemysłowej (zbiorczo od 2008 r.) | 101 | 107 | 82 |
| Liczba punktów usługowych w ramach obiektów przemysłowych działających na rzecz turystyki przemysłowej (zbiorczo od 2008 r.) | 1 | 2 | 4 |

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Wydziału Promocji, Turystyki i Sportu Urzędu Miejskiego w Zabrzu.

Tabela 2. Zabytkowa kopalnia węgla kamiennego „Guido” w Zabrzu

| Wskaźniki monitoringu i ewaluacji (efekty) | 2008 | 2009 | 2010 | 2011 | 2012 | 2013 (do 1.04) |
|--|------|------|------|------|------|----------------|
| Liczba miejsc pracy związanych z obsługą ofert w zakresie turystyki przemysłowej | 44 | 53 | 57 | 55 | 64 | 66 |
| Liczba punktów usługowych w ramach obiektów przemysłowych działających na rzecz turystyki przemysłowej | 1 | 1 | 1 | 2 | 2 | 2 |

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Wydziału Kultury i Dziedzictwa Urzędu Miejskiego w Zabrzu.

projekty. Ideą turystyki miejskiej jest m.in. wykorzystanie instytucji i obiektów dziedzictwa przemysłowego, udostępnienie kopalń, hut do zwiedzania, tworzenie szlaków turystyki przemysłowej, np. browarów czy winiarni otwartych dla ruchu turystycznego, szlaków rękodzieła artystycznego, podziemnych tras turystycznych, wstępów do fortyfikacji. Na potrzeby niniejszego artykułu wybrano dwie tabele ilustrujące tendencje zmian, które zachodzą w kolejnych latach realizowania założeń strategii rozwoju turystyki miejskiej.

Tabele te nie dają jednak pełnego obrazu i nie przedstawiają w sposób wyczerpujący problemów związanych z rozwojem turystyki wykorzystującej obiekty

poprzemysłowe całej Aglomeracji Śląskiej. Na przykładzie miasta Zabrze można dostrzec, że w ostatnich latach sytuacja w branży turystycznej jest dość stabilna. Biorąc pod uwagę to, że projekty rewitalizacji obiektów przemysłowych, a co za tym idzie – związane z nimi ogromne koszty są w fazie początkowej, nie można spodziewać się od razu wielkich sukcesów.

3. Turystyka przemysłowa

Rozwój przemysłowy następował prawie od początku istnienia ludzkości – najpierw były to proste narzędzia i urządzenia, potem rzemiosło, do współczesnej produkcji maszynowej zapoczątkowanej w XIX w., a obecnie sterowanej komputerowo. „Śląsk może być przykładem wielu obszarów, które ulegają szybkiej transformacji w tym zakresie. Jest on wciąż jednym z najbardziej uprzemysłowionych regionów Europy, dlatego też związane ze śląskim przemysłem dokonania i zabytki należą do najcenniejszych na świecie”².

Ten rodzaj turystyki ma za zadanie chronić pamięć o budynkach, obecnie często skazanych na zagładę. Gdy powstają nowe obiekty służące rozwojowi współczesnych gałęzi przemysłu, stare idą w niepamięć, szpecą środowisko, rozkradane marniej na oczach wszystkich. Ich los z reguły jest przesądzony – przeznaczone na gruz, rzadko którego z nowych właścicieli interesuje ich wartość zabytkowa czy historyczna. Tym samym zubożeniu ulega pamięć i kultura tych miejsc. A przecież można je wykorzystać jako element zrównoważonego rozwoju. Chronimy w ten sposób nie tylko dziedziczone zasoby, ale także okoliczne środowisko naturalne, rozwijamy więzi społeczne, tworzymy miejsca pracy. Poza tym czy wszyscy musimy wypoczywać na „łonie natury”? Dlaczego nie można twórczo i ciekawie spędzić czasu w starej fabryce, gdzie pięknie zaaranżowano salę koncertową lub zorganizowano ciekawy wernisaż? Rzadkim pozytywnym przykładem jest jedna z pierwszych w Polsce adaptacji loftów Bolko, w Bytomiu, będącą prywatną inicjatywą i projektem mieszkania w starej lampiarni autorstwa Przemysława Łukasika. Kolejnymi mogą być Galeria Szyb Wilson 24, powstała również jako pomysł prywatnego inwestora, aby zaadaptować grupę budynków dawnej kopalni „Wieczorek”.

„Stare fabryki, kopalnie, młyny, winiarnie, śluzy, systemy nawadniania, maszyny i narzędzia od dawna mają swoich entuzjastów i fanatyków, są też przedmiotem naukowych dociekań. Spuścizna przemysłowa jest wyrazistą częścią kultury materialnej, odpowiedzialnej za ukształtowanie się oblicza różnorodnych kultur, społeczności i jednostek. Nie bez powodu Kopalnia Soli w Wieliczce

² Ibidem.

już w 1978 r. jako jeden z pierwszych obiektów na świecie znalazła się na liście UNESCO Dziedzictwa Światowego³. Pierwszym obiektem w Polsce, jaki znalazł się na liście dóbr chronionych prawem w okresie międzywojennym, była walcownia i pudlingarnia pochodząca z pierwszej połowy XIX w. w Sielpi k. Końskich (obecnie woj. świętokrzyskie).

Według oceny UNWTO „turystyka dziedzictwa przemysłowego może być postrzegana jako produkt niszowy, ale też jako produkt o wielkim potencjale rozwoju, szczególnie w Europie, jeśli weźmie się pod uwagę rosnący popyt na różnorodność oferty turystycznej”⁴.

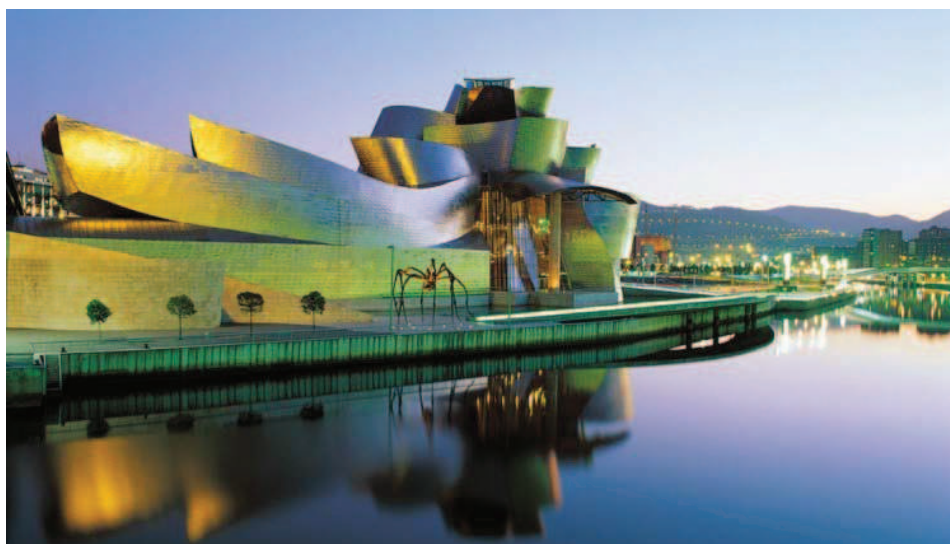
Ciekawym przykładem jest hiszpańskie Bilbao, największe miasto Kraju Basków. Wielki Zespół Miejski Bilbao liczy ok. 950 tys. mieszkańców, co stanowi prawie połowę wszystkich zamieszkujących Kraj Basków. Miasto jest obecnie głównym ośrodkiem gospodarczym regionu i na pierwszy rzut oka nie różni się od innych przemysłowych miast Hiszpanii. Wielkie fabryki na obrzeżach miasta, podniszczona średniowieczna starówka zamierzająca w porze sjeisty, targ rybny, portowe dzielnice. Jeszcze do niedawna zapomniane przez ludzi, omijane szerokim łukiem, obecnie przyciąga ponad milion turystów rocznie. Na początku lat 90. XX w. władze regionu podjęły decyzję, by wybudzić Baskonię z gospodarczego i kulturalnego letargu. „Bilbao, największe miasto regionu, z upadającego ośrodka przemysłu metalurgicznego i stoczniowego miało zamienić się w kulturalną stolicę Baskonii. Lokalni działacze oraz Unia Europejska przeznaczyli ogromne środki na poprawę infrastruktury, edukację i nowe miejsca pracy. Wcześniej mało kto słyszał o tym prowincjonalnym mieście. Dopiero dzięki wizjonerskim projektom światowych gwiazd architektury, takim jak futurystyczne stacje nowej linii metra autorstwa sir Normana Fostera i spektakularny wiszący most dla pieszych Santiago Calatravy, o Bilbao zrobiło się głośno. Prawdziwym przełomem jednak było otwarcie Guggenheim Bilbao, muzeum sztuki nowoczesnej”⁵. Władze regionu miały jednak świadomość, że same nie podolają tak ogromnemu przedsięwzięciu, więc zaprosiły jedną z najbardziej prestiżowych instytucji zajmujących się sztuką współczesną, założoną przez znanego amerykańskiego przemysłowca i kolekcjonera Salomona Guggenheima. Miasto przekazało grunty oraz pokryło część kosztów, natomiast fundacja ma za zadanie utrzymywać obiekt, organizować wystawy czasowe i pokazywać część swojej słynnej kolekcji. Jest to przykład dobrych praktyk z zakresu partnerstwa publiczno-prywatnego na świecie. Co znamienne, na miejsce realizacji projektu wybrano zaniedbaną wówczas dzielnicę portową nad brzegiem rzeki Nervion. Muzeum Guggenheima w pierwszych trzech latach odwiedziły ponad 4 mln ludzi, na których miasto za-

³ Ibidem.

⁴ Ibidem.

⁵ <http://vumag.pl/design/efekt-bilbao,60400.html> [9.04.2015].

robiło w pierwszym roku 148 mln euro. Tak niezwykle zainteresowanie nowym muzeum spowodowało rozwój infrastruktury okołoturystycznej. Podniosła się jakość życia mieszkańców dzięki powstaniu nowych instytucji, hoteli, restauracji, rozbudowaniu transportu miejskiego. Warto wspomnieć, że autor projektu muzeum Frank Owen Gehry, a właściwie Ephraim Goldberg, urodzony w Kanadzie, w polsko-żydowskiej rodzinie pochodzącej z Łodzi, chciał coś za darmo zaprojektować w Warszawie. Władze miasta niestety się nie zgodziły, tracąc jedyną okazję, by jakikolwiek budynek w stolicy trafił do podręczników architektury. Nieco mądrzejsi byli nasi południowi sąsiedzi – Czesi, którzy mogą chwalić się w licznych turystycznych publikacjach swoim Tańczącym Domem w Pradze, autorstwa właśnie Franka Gehrego. Warto dodać, że Bilbao zostało nagrodzone za swój ogromny wieloletni trud nie tylko w postaci znacznych zysków z turystyki, ale także otrzymało w 2014 r. zaszczytny tytuł światowej stolicy designu nadawany przez organ światowego dziedzictwa UNESCO.

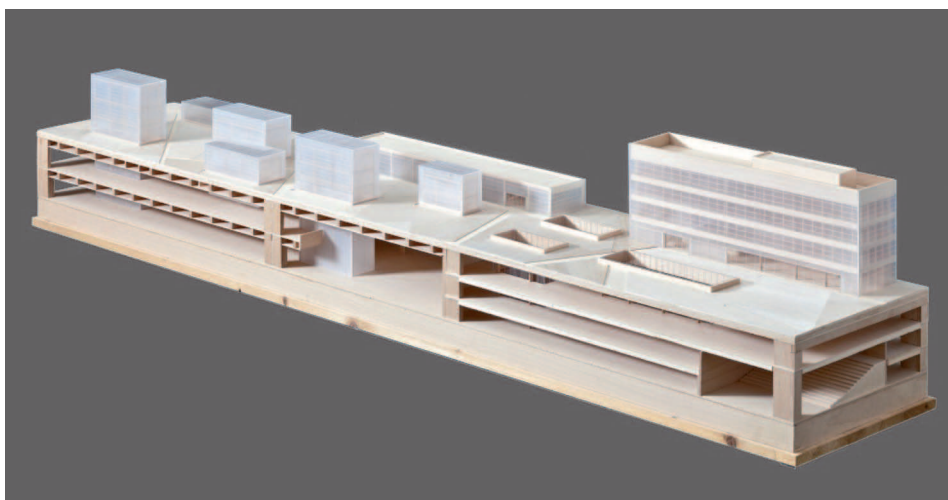


Fot. 1. Muzeum Guggenheima w Bilbao (https://de.wikipedia.org/wiki/Guggenheim-Museum_Bilbao/ [10.04.2015]).

Do wykorzystania „efektu Bilbao” przymierzają się Katowice. Miasto o podobnej tradycji hutniczo-górnictwa dzięki nowatorskim rozwiązaniom będzie próbowało przyciągnąć turystów do Muzeum Śląskiego w nowej siedzibie. Na potrzeby muzeum zaadaptowano teren dawnej kopalni węgla kamiennego „Katowice”, wraz z jej wybranymi postindustrialnymi zabudowaniami, które z innymi powstającymi instytucjami będą tworzyć Strefę Kultury – nowe centrum życia kulturalnego miasta. Otwarcie nowego budynku, który został wybudowany pod

powierzchnią ziemi, nastąpiło 27 czerwca 2015 r. Nowoczesna konstrukcja zaprojektowana przez austriacką pracownię Riegler Riewe Architekten z Grazu, zakłada maksymalne wykorzystanie przestrzeni znajdującej się pod powierzchnią ziemi, a tym samym niewielką ingerencję w poprzemysłowy krajobraz⁶. Szyb kopalniany z windą panoramiczną będzie zwoził turystów na trzy podziemne poziomy siedmiokondygnacyjny budynek. Oczywiście wszystkie te działania nie byłyby możliwe, gdyby nie Lokalny Program Rewitalizacji Miasta Katowice na lata 2014-2015 przyjęty przez Radę Miasta Katowice uchwałą nr XLV/1059/14 z dnia 5 lutego 2014 r., stanowiący aktualizację i kontynuację Lokalnego Programu Rewitalizacji Miasta Katowice na lata 2007-2013.

Powierzchnia użytkowa Muzeum Śląskiego wynosi prawie 25 tys. m², a wystawiennicza 6 tys. m². Podziemny, trzykondygnacyjny garaż posiada aż 232 stanowiska parkingowe. Powierzchnie poszczególnych wystaw wynoszą: Malarstwo polskie od 1800 do 1945 r. – 474,64 m², Malarstwo polskie po 1945 r. – 1264,91 m², Plastyka nieprofesjonalna – 504,29 m², Śląska sztuka sakralna – 212,71 m², Centrum Scenografii Polskiej – 751,86 m²⁷.



Fot. 2. Muzeum Śląskie – makieta (http://architektura.muratorplus.pl/kolekcja-architektury/nowe-muzeum-slaskie-w-katowicach_3710.html [14.12.2015]).

Genialnym przykładem rewitalizacji podobnego obiektu jest dawna kopalnia węgla kamiennego Zeche Zollverein w niemieckim Essen, zwana też najpiękniejszą kopalnią świata. Przez 135 lat wydobywano w niej i przetwarzano węgiel.

⁶ www.muzeumslaskie.pl/o-muzeum-nowe-muzeum-slaskie-1.php [10.04.2015].

⁷ Ibidem.

Zamknięta w 1986 r., dziś dzięki powołanej onegdaj fundacji stanowi kulturalne centrum Zagłębia Ruhry.

Obiektem, który już wpisuje się w katowicki krajobraz, jest Międzynarodowe Centrum Kongresowe położone tuż obok słynnego „Spodka”. To złożony obiekt usługowy, zaliczany do budynków użyteczności publicznej. „W przeważającej części jest on przeznaczony dla gości organizowanych w nim wydarzeń. Posiada jednak także strefę dostępną całkowicie publicznie – jest to zielone przejście na ukos przez dach budynku przybierający w tym miejscu formę przesmyku, doliny, a także – foyer główne, łączące wejście od strony placu honorowego przed »Spodkiem« z wejściem od strony projektowanej ulicy Olimpijskiej. Oznaczenie tych przestrzeni jako publicznych stanowi ważny element miastotwórczy dla poprzemysłowego terenu, na którym obiekt MCK został zaprojektowany. Główną funkcję budynku można określić jako kongresową, konferencyjną, wystawienniczą, targową, widowiskową”⁸. Gmach ma prostą i wyrazistą formę. Zaprojektowany został tak, by wkomponowywał się w publiczną przestrzeń poprzez zapewnienie łącznika wzdłuż ważnej dla funkcjonowania miasta osi, która scala plac honorowy przed halą „Spodka” (także najważniejszego węzła komunikacyjnego Katowic) i najstarszą, historyczną część miasta o nazwie Bogucice, a jednocześnie pozostawił słynną halę jako dominującą w przestrzeni. Autorem prac projektowych dla MCK jest warszawska pracownia architektoniczna JEMS Architekci – laureat I nagrody w Międzynarodowym Konkursie na opracowanie koncepcji urbanistyczno-architektonicznej Międzynarodowego Centrum Kongresowego w Katowicach⁹.



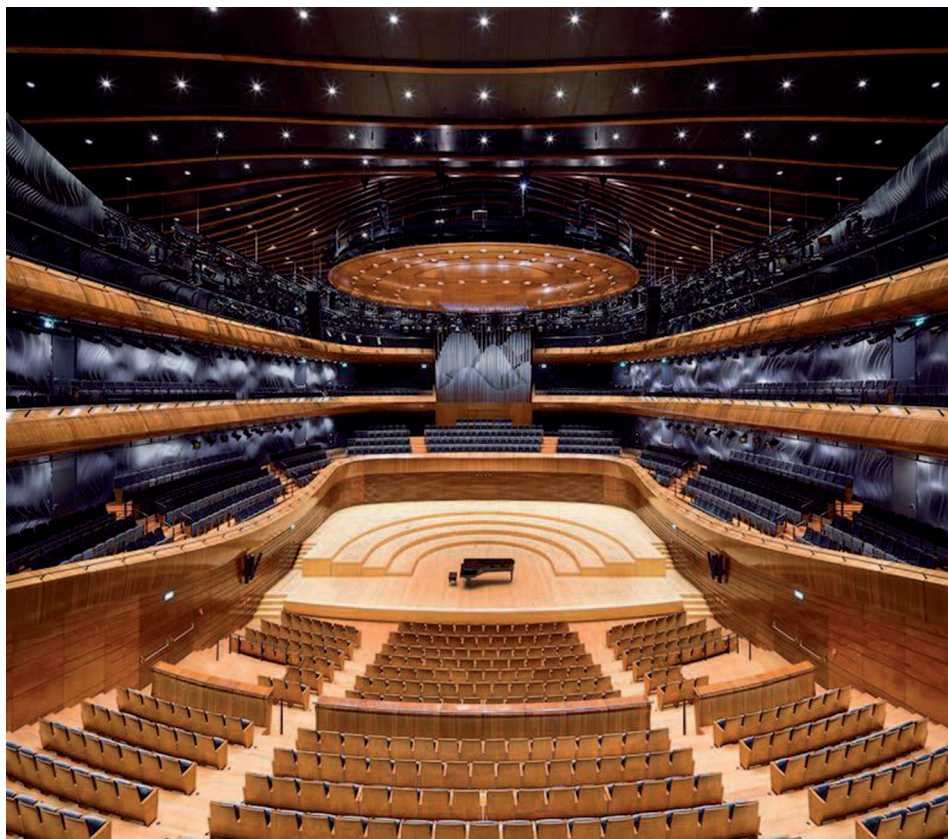
Fot. 3. Katowickie Centrum Kultury (www.pap.pl/aktualnosci/news,441786,katowice-staraja-sie-o-tytul-miasta-muzyki-unesco.html [14.12.2015]).

⁸ www.icc-katowice.eu/o-projekcie/podstawowe-informacje-o-projekcie [10.04.2015].

⁹ www.icc-katowice.eu/o-projekcie/autor-projektu [10.04.2015].

Trzecim nowatorskim rozwiązaniem architektonicznym jest wielka sala koncertowa Narodowej Orkiestry Symfonicznej Polskiego Radia, która została starannie ukryta wewnątrz antracytowej bryły, pośrodku atrium, tak by można ją było podziwiać z każdego miejsca budynku. „Dotykając jej lica, poznajemy odcisnięty w litym betonie relief sosnowych desek. To jeden z rodzajów użytego drewna – materiału, który wraz z cegłą i betonem tworzy kolejne warstwy na drodze w głąb muzycznej przestrzeni. Pierwszy kontakt z drewnem, w jego przetworzonej strukturze, następuje wraz z dotknięciem pochwytu balustrady, która prowadzi nas w stronę wejścia do sali koncertowej. Dalej drewno przybiera postać brzoźowych okładzin w podcieniach betonowej skorupy. Wreszcie po przekroczeniu progu sali koncertowej ten szlachetny materiał ukazuje się pełnią możliwości poprzez wyrafinowaną formę, precyzję wykonania, zapach woskowanych powierzchni w kolorze najwspanialszego z instrumentów: skrzypiec Stradivariususa. Komfort wspólnego przeżywania koncertu zapewni nam 1800 specjalnie zaprojektowanych dla tego wnętrza foteli, które rozmieszczono na 4 ułożonych kaskadowo wokół estrady poziomach. Taki zamysł zapewnia nam optymalny efekt zarówno odsłuchu, jak i widzenia. Każdy element składający się na całość doznań ma tu muzyczne odniesienie i uzasadnienie. Bowiem sala zbudowana jest niczym instrument. Rzeźbiarska forma przywołuje skojarzenia z miękkością pudła rezonansowego. Ściany zamykające wnętrze są niczym opalizująca kotara. Dopiero po dotknięciu przekonujemy się o jej twardości i gęstości służącej odbiciu i rozproszeniu dźwięków. A te docierają do nas z każdej strony. Wszystkie misterne połączenia, przewrotna gra płynnych kształtów sufitu, ścian i balkonów z twardością betonu i brzoźowej sklejki podporządkowana jest dwóm równie ważnym aspektom: akustyce i atmosferze miejsca. Czerpaliśmy doświadczenia od mistrzów gatunku. Tradycyjne rzemiosło i sztuka ręcznej roboty wspierały nowe technologie. Dzięki nim, doskonaląc pierwotną metodę wypalania cegły, osiągnęliśmy pożądaną ekspresję i trwałość, odlaliśmy w barwionej masie betonu sferyczną skorupę sali koncertowej, z użyciem gumowych szalunków wyrzeźbiliśmy płynność twardych jak skała draperii wewnętrznej powłoki sali, wreszcie każdy z kilkuset obrabianych cyfrowo bloków drewna klejonego otrzymał zmysłowy kształt balustrady i plafonu. 6 lat projektowania i budowania to czas spotkań z wieloma ludźmi. Zaczynając od lokalnych rzemieślników i budowniczych, urzędników, inwestorów i użytkowników, przez architektów, branżystów i światowej sławy akustyków, a kończąc na wybitnych artystach. Wszystko po to, by to miejsce wypełnili ludzie i muzyka”¹⁰. Autorem projektu jest Konior Studio. Doskonała akustyka to efekt współpracy architekta Tomasza Koniora z japońskimi specjalistami z Nagata Acoustics. Inwestycja została zrealizowana w 2014 r.

¹⁰ <http://architektura.muratorplus.pl/zycie-w-architekturze/2015/wielka-sala-koncertowa-no-spr/1288/> [10.04.2015].



Fot. 4. Sala koncertowa NOSPR (www.architektura.muratorplus.pl [10.04.2015]).

Trzy różne obiekty, z założenia mające tworzyć oś kultury, zlokalizowane na terenach dawnej kopalni węgla kamiennego „Katowice”, są ogromnym przedsięwzięciem rewitalizacyjnym, a jednocześnie odpowiedzią na różne kierunki rozwoju miasta. Całościowy koszt inwestycji razem z infrastrukturą przekroczył kwotę 1 mld zł. Nowe Muzeum Śląskie w Katowicach najprawdopodobniej nie osiągnie tak dużego sukcesu jak Muzeum Guggenheima, ale należy się spodziewać, że wraz z Międzynarodowym Centrum Kongresowym, gmachem Narodowej Orkiestry Symfonicznej Polskiego Radia oraz przebudowanym rynkiem będzie miało duży wpływ na „odrodzenie się” Katowic. Dobre samopoczucie pomysłodawców i organizatorów przedsięwzięcia może jednak nieco popsuć nominacja Katowickiej Strefy Kultury do znanego konkursu ogłaszanego przez Stowarzyszenie Moje Miasto, do antynagrody zwanej Betonową Kostką. Zdaniem organizatora plebiscytu inwestycja przez innych uznawana za majstersztyk architektoniczny nie będzie służyć lokalnej społeczności. Za dużo dróg, parkin-

gów i ruchu samochodowego, a za mało zieleni, traktów spacerowych i ścieżek rowerowych. Bez wątpienia jednak Strefa Kultury to spektakularny przykład rewitalizacji obiektów przemysłowych na cele kulturalne i należy mieć nadzieję, że będzie służyła społeczeństwu nie tylko podczas ciekawych koncertów.

4. Turystyka podziemna

„Zwiedzanie podziemnych tras turystycznych jest rodzajem przygody, która nie tylko pobudza i dostarcza nieznanych dotąd wrażeń, ale jest także bardzo praktyczną, pouczającą lekcją przyrody i historii w różnych jej aspektach”¹¹.

Podobnie jak turystyka przemysłowa, tak i podziemna ma swoje korzenie w najdawniejszych czasach. Ludzie wykorzystywali skalne nawisy, załomy, a zwłaszcza jaskinie jako bezpieczne w ich odczuciu miejsca do zamieszkania, jako naturalne schronienie przed niekorzystnymi warunkami klimatycznymi oraz przed dziką zwierzyną. Jak długa jest historia ludzkości, świat podziemny identyfikowany był także ze światem bóstw oraz zmarłych przodków. Stąd też w wielu kulturach spotyka się monumentalne skalne świątynie i nekropole. Z upływem czasu ludzkość stopniowo przekształcała naturalne podziemia w niezwykle trwałe i doskonale izolowane termicznie „skalne mieszkania”. Różne podziemne zakamarki wykorzystywano także w celach magazynowych, tworząc z czasem coraz bardziej rozbudowane piwniczne labirynty.

Ziemia zapewniała i nadal zapewnia człowiekowi nie tylko bezpieczne schronienie, lecz również dostarcza surowców niezbędnych w pracy oraz codziennej walce o pożywienie i biologiczne przetrwanie. Ten proces przyczynił się do powstania górnictwa. Czasy wojenne zmusiły ludzi do budowy specyficznych obiektów, których istotną część stanowiły kondygnacje podziemne. Dzięki temu możemy dziś zwiedzać wiele zabytkowych kopalń, magazynów i obiektów, które zostały przekształcone w podziemne trasy turystyczne. W ostatnich latach dużym zainteresowaniem cieszą się też dawne piwnice zaadaptowane na stylowe restauracje, puby czy kawiarnie.

5. Górnośląska Aglomeracja

„Aglomeracja Górnośląska leży w północnej i środkowej części Wyżyny Śląskiej. Niewielkie fragmenty aglomeracji w rejonie Gliwic i Tychów znajdują się już w obrębie Kotliny Raciborsko-Oświęcimskiej. Od strony północno-wschodniej

¹¹ www.podziemia.pl/ [12.04.2015].

w rejonie Dąbrowy Górniczej przylega obszar jurajskiej Wyżyny Krakowsko-Częstochowskiej. Rzeźba terenu wykazuje dużą zmienność: od wysokości około 190 m n.p.m. w rejonie Kanału Gliwickiego do wysokości około 350 m n.p.m. w rejonie Piekar Śląskich i Dąbrowy Górniczej. Aglomeracja Górnośląska jest zespołem policentrycznego układu urbanistycznego powstałego na bazie eksploatacji surowców kopalnych. Niekorzystny wpływ na rozwój przestrzenny poszczególnych miast aglomeracji i ich wizerunku wywiera nierównomierne rozmieszczenie obiektów i zakładów przemysłowych, przemieszanych z zabudową mieszkaniową i infrastrukturą miejską¹².

Osią Górnośląskiego Zespołu Metropolitalnego są Katowice – miasto o największym potencjale i aktywności gospodarczej. Pozostałe cztery miasta rdzeniowe to: Gliwice, Bytom, Zabrze i Sosnowiec, skupiające największy po Katowicach potencjał przemysłowy i kulturowy. Tychy i Chorzów uzupełniają ten układ jako miasta przyszłości nowej gospodarki. W Aglomeracji Górnośląskiej można zauważyć trzy grupy miast nowej generacji:

- Katowice, Chorzów, Tychy i Ruda Śląska,
- Gliwice, Zabrze, Bytom,
- Sosnowiec i Dąbrowa Górnicza.

„Dwie krzyżujące się w Katowicach osie zmiany strategicznej realizującej się według zasady »od rewitalizacji miast poprzez budowanie i promowanie nowej gospodarki do metropolizacji aglomeracji«, są to: centralna oś zmiany strategicznej wschód – zachód: Gliwice – Katowice – Sosnowiec, wspomagająca oś zmiany strategicznej północ – południe: Bytom – Katowice – Tychy” (Klasik 2008).

Nie ma w Polsce drugiego takiego ośrodka metropolitalnego, którego czwartą część powierzchni stanowiłyby lasy i parki. Najbardziej popularny Park Śląski w Chorzowie (większy niż Central Park w Nowym Jorku) od 65 lat służy spacerowiczom, turystom, uczestnikom imprez masowych, a także zwolennikom wzmacniania zdrowia i sportowej kondycji na łonie przyrody poprzez uprawianie różnych form rekreacji ruchowej.

Markowym produktem turystycznym, z którego Ślązacy są bardzo dumni, jest Szlak Zabytków Techniki, kolejny to Szlak Architektury Drewnianej i Szlak Moderny, który obejmuje budynki katowickiej architektury z okresu międzywojennego.

Podążając Szlakiem Zabytków Techniki, kolejno możemy poznać Elektrociepłownię Szombierki, powstałą po pierwszej wojnie światowej, a czasie trwania drugiej będącą największym dostarczycielem energii w Europie. Górnośląskie Koleje Wąskotorowe, powstałe na początku lat 50. XIX w., to kolejny obiekt na mapie tego szlaku. Linia turystyczna liczy 21 km, a na największej stacji Bytom Karb Wąskotorowy możemy zobaczyć budynki parowozowni z dwoma parowo-

¹² http://spjp.katowice.pios.gov.pl/opis_stref.aspx?strefa=PL2401 [15.04.2015].

zami, pojazdy spalinowe, wagony towarowe i osobowe, drezynę i wagon-salonkę z 1912 r. Trzeci obiekt wyróżniający się w chorzowskim krajobrazie to szyb „Prezydent”, zawdzięczający nazwę ówczesnemu prezydentowi Polski Ignacemu Mościckiemu. Jest to najcenniejszy i najbardziej efektowny obiekt Szlaku Zabytków Techniki. „Niezwykła jest konstrukcja wieży – zastrzałowa, żelbetowa. Liczy 42 m wysokości i posiada dwa koła linowe o średnicy 5,5 m. Za pomocą dwóch skibów (zbiorników wyciągowych) o pojemności 10 ton każdy, mogła ona wydobywać około 500 ton węgla na godzinę! Obok wieży zachowały się także m.in.: historyczna brama wjazdowa, dawne budynki straży pożarnej, domu sztygarów, kasyna, skraplarni powietrza, łaźni, maszynowni i nadszybia szybu »Erbreich I« (później »Wojciech«) oraz maszynowni szybu »Erbreich II«. Kilka z tych obiektów zrewitalizowano, tworząc kompleks hotelowo-gastronomiczny »Szttygarka«. Znajdziemy w nim m.in. pensjonat, restaurację i kawiarnię oraz SPA; »Szttygarka« kusi także imprezami kulturalnymi”¹³.

W obrębie Górnośląskiej Aglomeracji możemy zwiedzać również najstarszą na Górnym Śląsku Sztolnię Królowej Luizy w Zabrze. Jej początki sięgają 1791 r. Była ona w owym czasie największą i najnowocześniejszą w Europie. W 1973 r. zakończono wydobycie węgla kamiennego, a w 1993 r. obiekty kopalniane zostały wpisane do rejestru zabytków województwa katowickiego jako dobra przemysłu i techniki o wartości historycznej w skali kraju. Pieczę nad nimi przejęło Muzeum Górnictwa Węglowego, tworząc Skansen Górniczy „Królowa Luiza”. Turyści i pasjonaci tej formy turystyki mają okazję zobaczyć: „urządzenia szybowe i łączności sygnalizacyjnej, ekspozycję zawiesi klatkowych, warsztat szybowy, oddziałową stację ratownictwa górniczego, a także wnętrza rozdzielni elektrycznej 6 KV. Główną atrakcją Skansenu jest czynna, jedyna tego typu w Europie, parowa maszyna wyciągowa z 1915 r. o mocy 2 tys. KV, która obsługiwała szyb o głębokości 503 m”¹⁴. Część podziemna udostępniona do zwiedzania położona jest wokół nieistniejącego już szybu „Wilhelmina”. Obejmuje wyrobiska od początku XIX w. po czasy współczesne. „Turyści schodzą na głębokość 35 m i przemierzają podziemne korytarze o łącznej długości 1560 m. Kopalniane chodniki i wyrobiska znajdują się na różnych poziomach i połączone są pochylniami. Zwiedzając podziemia, można prześledzić różne techniki urabiania węgla: od XIX-wiecznego filara zabierkowego po współczesne maszyny i urządzenia ścianowe. Niezapomnianych wrażeń dostarcza pobyt na terenie dwóch ścian zmechanizowanych i uczestnictwo w pokazie pracy dużych urządzeń górniczych, takich jak: strug, kombajn ścianowy i chodnikowy”¹⁵.

Miłośnikom podziemnej turystyki górniczej udostępniona jest także Kopalnia ćwiczebna „Szttygarka” w Dąbrowie Górniczej. Służyła ona uczniom Pań-

¹³ <http://slaskie.travel/Poi/Pokaz/1689/57/szyb-prezydent> [15.04.2015].

¹⁴ www.podziemia.pl/index.php?strona=50 [12.04.2015].

¹⁵ Ibidem.

stwowej Szkoły Górniczej i Hutniczej, by w praktyce mogli poznawać tajniki górniczego rzemiosła. Swoją działalność zakończyła w 1994 r. Stanisław Staszic, inicjator powstania pierwszej kopalni węgla kamiennego w Dąbrowie Górniczej, zaszczerpił również ideę gromadzenia zbiorów geologicznych. Członkowie Oddziału Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego postanowili takie muzeum stworzyć na potrzeby szkoły. „W 1966 r. zbiory zajmowały 5 sal o łącznej powierzchni 240 m kwadratowych. Około 3 tysięcy okazów rozmieszczonych było w 111 gablotach. Większość z nich pochodziła z Zagłębia Śląsko-Dąbrowskiego oraz Dolnośląskiego. Ilustrowały one pełny profil budowy geologicznej obu ww. polskich zagłębi węglowych”¹⁶. Zadaniem muzeum jest ochrona dziedzictwa kulturowego Dąbrowy Górniczej. Oferta edukacyjna placówki stawia na zajęcia aktywne, pobudzające wyobraźnię, przemawiające językiem młodego odbiorcy, przeznaczone dla wszystkich etapów edukacji.

6. Podsumowanie

Jeszcze całkiem niedawno dość surrealistycznie brzmiało zapraszanie gości w wydawałoby się niegościnne progi Górnego Śląska, ale dziś wiemy, że poprzemysłowe dziedzictwo zmienia się w turystyczny atut. Spacerowanie po miastach także mogą dostarczać niezwykłych wrażeń. Dla miłośników architektury, i tej XIX-wiecznej, i tej współczesnej, obszar Górnego Śląska staje się nie lada atrakcją, także dla pasjonatów techniki, jej korzeni ukazujących tradycyjną kulturę tych terenów. Jak wynika z raportu z badań ruchu turystycznego, przeprowadzonych przez ARC Rynek i Opinia na zlecenie Śląskiej Organizacji Turystycznej, województwo śląskie w 2014 r. odwiedziło prawie 3,3 mln turystów. Ich łączne wydatki oszacowano na 3,4 mld zł¹⁷. W strategii rozwoju województwa śląskiego do 2020 r. zawarte są deklaracje dotyczące dbania o harmonijny i zrównoważony rozwój tego regionu. Aby je realizować, potrzeba jeszcze wielu czynników. Najważniejszym jest czynnik ludzki (w tym często zachowawcze, roszczeniowe i ksenofobiczne postawy w niektórych grupach społeczno-zawodowych). To z pewnością utrudnia realizację wielu ciekawych inicjatyw. Potencjał rozwojowy na tym terenie jest ogromny, a siłą napędową działań są sami Ślązacy. Plan strategiczny dotyczący Aglomeracji Górnośląskiej zakłada, że „obszar ten będzie charakteryzował się zrównoważonym wyskalowaniem funkcji rozwoju cywilizacyjnego i gospodarczego, nowoczesną i innowacyjną gospodarką z dużą liczbą przedsiębiorstw wysokich technologii oraz koncentracją sfery usług, zapewniających wysoką pozycję

¹⁶ http://muzeum-dabrowa.pl/?page_id=97 [15.04.2015].

¹⁷ www.silesia-sot.pl/badania-ruchu-turystycznego-2014-r/2015/03/19 [22.09.2015].

konkurencyjną regionu w skali globalnej oraz o dobrze rozwiniętych związkach z atrakcyjnym otoczeniem miejskim i wiejskim. Dobrze rozwinięte funkcje metropolitalne, w tym silny ośrodek związany z nauką i kulturą, zapewnią mu pozycję konkurencyjną w skali kraju i Europy, w tym wysoką atrakcyjność dla inwestorów zewnętrznych. Będzie to obszar o dobrze funkcjonującym wewnętrznym systemie transportowym, dostępny poprzez różne formy transportu z ośrodków metropolitalnych Europy i świata oraz ośrodków rozwoju cywilizacyjnego kraju. W otoczeniu centrum metropolii zachowane zostaną walory przestrzenne o naturalnym krajobrazie, w tym wielkie kompozycje lublinieckie, kozielsko-jaworznickie, jurajskie. Obszar będzie przyjaznym środowiskiem zamieszkania i pracy dla ponad 3 milionów ludzi¹⁸.

Jak zauważa Zygmunt Kruczek, „najlepszą formą ochrony zabytków dziedzictwa przemysłowego jest wykorzystanie ich dla tworzenia produktów turystycznych w harmonijnej relacji zgodnej z ideą ZR regionów i miejscowości turystycznych. Proces tworzenia i kultywowania wartości służy podniesieniu konkurencyjności polskiej branży turystycznej” (Kruczek 2009: 226; za: *Dziedzictwo przemysłowe...* 2009).

Cieszą wysiłki podejmowane dla zachowania spuścizny kulturowej Górnośląskiej Aglomeracji, choć w wielu przypadkach jest za późno, bo ratować już nie ma czego. Istniejące prawodawstwo dość nieskutecznie chroni dziedzictwo poprzemysłowe. Trzeba jednak z nadzieją patrzeć na starania władz regionu i coraz pełniej rozumieć siłę, jaka drzemie w tych zasobach, gdyż jest to klucz do rewitalizacji całego regionu. W 2015 r. mija „25 lat od rekomendacji Komitetu Ministrów przy Radzie Europy dotyczącej promowania świadomości i uznania dla dziedzictwa przemysłowego oraz deklaracji, że w tym roku powinno się obchodzić rocznicę 25 lat dotychczasowych osiągnięć, a także troski o zrównoważony rozwój Europejskiego Dziedzictwa Przemysłowego”¹⁹.

Literatura

- Durydiwka M., Duda-Gromada K. (2011), *Przestrzeń turystyczna – czynniki, różnorodność, zmiany*, Warszawa: Uniwersytet Warszawski.
- Dziedzictwo przemysłowe jako element zrównoważonego rozwoju turystyki* (2009), V Konferencja Międzynarodowa Naukowo-Praktyczna, Katowice: MSiT.
- Gaworecki W. (2007), *Turystyka*, Warszawa: PWE.
- <http://architektura.muratorplus.pl/zycie-w-architekturze/2015/wielka-sala-koncertowa-nospr/1288/> [10.04.2015].
- http://muzeum-dabrowa.pl/?page_id=97 [15.04.2015].

¹⁸ <http://slaskie.pl/zalaczniki/2010/02/24/1267017716/1267017953.pdf> [15.04.2015].

¹⁹ www.ihtourism.pl/images/pdf/zabrze_konferencja_2012.pdf [12.04.2015].

- http://przemiana.katowice.eu/aktualnosci/121/katowicka_strefa_kultury_%E2%80%93_jesien_2013.html [10.04.2015].
- <http://slaskie.travel/> [15.04.2015].
- <http://slaskie.pl/zalaczniki/2010/02/24/1267017716/1267017953.pdf> [15.04.2015].
- http://spjp.katowice.pios.gov.pl/opis_stref.aspx?strefa=PL2401 [15.04.2015].
- <http://tuudi.net/2012/11/26/czy-katowice-wykorzystaja-efekt-bilbao> [10.04.2015].
- <http://vumag.pl/design/efekt-bilbao,60400.html> [9.04.2015].
- Kozak M. (2009), *Turystyka i polityka turystyczna a rozwój – między starym a nowym paradygmatem*, Warszawa: Scholar.
- Lorenc M. (2001), *Podziemia użytkowane i tworzone przez człowieka*, w: *Zabezpieczenie i rewitalizacja podziemnych obiektów zabytkowych*, Kraków – Bochnia.
- Materiały pokonferencyjne Górnośląskiej Wyższej Szkoły Handlowej, <http://dydaktyka.polsl.pl/roz6/aszromek/Shared%20Documents/Instrukcje%20do%20prac%20magisterskich/Turystyka%20poprzemys%C5%82owa/Konferencja%20poprzemys%C5%82owa%202009.pdf> [10.04.2015].
- Pender L., Sharpley R. (2008), *Zarządzanie turystyką*, Warszawa: PWE.
- Różycki P. (2006), *Zarys wiedzy o turystyce*, Kraków: Proksenia.
- Sprawozdanie z realizacji strategii rozwoju miasta Zabrze na lata 2008-2020 za 2013 (2014), Zabrze.
- Stasiak A. (2011), *Współczesna przestrzeń turystyczna*, Warszawa: Wyd. Uniwersytetu Warszawskiego.
- Strategia rozwoju województwa śląskiego „Śląskie 2020” (2010), Katowice.
- www.icc-katowice.eu/aktualnosci [10.04.2015].
- www.icc-katowice.eu/o-projekcie/podstawowe-informacje-o-projekcie [10.04.2015].
- www.icc-katowice.eu/o-projekcie/autor-projektu [10.04.2015].
- www.ihtourism.pl/images/pdf/zabrze_konferencja_2012.pdf [12.04.2015].
- www.katowice.eu/miasto/przemiana-katowic/strefa-kultury [29.09.2015].
- www.pap.pl/aktualnosci/news,441786,katowice-staraja-sie-o-tytul-miasta-muzyki-unesco.html [14.12.2015].
- www.mir.gov.pl/aktualnosci/polityka_rozwoju/Documents/559e159507e9443db996083a6ebebee802profAndrzejKlasikprofForianKuznikAglomeracjaGorn.pdf [15.04.2015].
- www.muzeumslaskie.pl/o-muzeum-nowe-muzeum-slaskie-1.php [10.04.2015].
- www.podziemia.pl/ [12.04.2015].
- www.silesia-sot.pl [22.09.2015].
- www.zabrze.magistrat.pl [22.09.2015].

Industrial-subterranean tourism: An opportunity for the Silesian region

Abstract. Economic change, such as the collapse of heavy industry and the enterprises associated with it, successive depletion of raw materials, revolutionary change in technological processes, globalization, or the concentration of production in a smaller number of plants, which took place

in Poland at the turn of the 20th and 21st centuries, has left a number of post-industrial sites in the Silesia Province. One of the options for the development of this industrial legacy is to use it for tourist purposes. Tourism-related activities carried out in former production, manufacturing, and service facilities constitute an economic alternative for a number of post-industrial sites currently considered “dead zones”. Their revitalization creates an ever growing number of innovative tourist products, which let tourists familiarize themselves with the history of the industry in an attractive way. It is thanks to them that we can appreciate the inventive genius of past researchers of that time. Associated with industrial tourism, subterranean tourism is a palpable proof to human ingeniousness. Sustainable preservation of this valuable urban space should be a high priority when the extremely difficult task of restructuring the area of Upper Silesia is undertaken.

Keywords: industrial tourism, tourism, subterranean, the Bilbao effect